

№ 232.

D 28. Września.

WTOREK.

Rok 1824.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Jana Szambaka
hanc. W. Koronn.
1731.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj jako w doroczną Uroczystość Koronacji Najjaśniejszego Cesarza ALEXANDRA Iy odbyło się solenne Nabożeństwo w Kościele S. Kiryża. Celebrował JWX. Skarszewski Arcy-Biskup Warszawski, Prymas Królestwa, w obec JO. Xcia Namieśnika Królewskiego, Senatorów, Ministrów, Radców stanu i wszelkich władz Rządowych. Wieczorem dano w Teatrze Narodowym bezpłatne widowisko, i oświetlono domy Stolicy.—

Onegdaj w Kościele XX. Piłarów, w czasie odprawianej Mszy S. jako przed otwarciem Szkół, liczna Orkiestra wykonała nową Mszą i Weni kreator, kompozycji Tomasza Nideckiego Ucznia Konserwatorium, a tak już są korzystne skutki tego Instytutu.

Wczoraj rano o godzinie 8, rozstał się z tym światem śp. JW. August Kiecki Senator Kasztelan Królestwa Polskiego, Orderów Orła Białego i S. Stanisława I. Klasy Kawalar. Zwłoki jego intro przenione będą do Kościoła OO. Kapucynów, a we Czwartek odbędzie się wielkie żałobne Nabożeństwo.

Dziś pochowane będą zwłoki śp. JP. Alexandra Duparg, Podsekretarza w Komisji Rząd. Wojny.

Po ś. p. Józefie z Wohlseilow Łukańskiej zmarłej w d. 26 m. b. pozostały Mąż z Dziećmi i Familja nieutuleni w żalu, zapraszają łaskawych Przyjaciół i Zasiomych na exporta-

cja giała na Smetara Powąskowski w dniu 28 bim: o godzinie 4 z południa z Palacu Saskiego.

Wszelkich Książek Elementarnych i pomocnych dla Uczniów Uniwersytetu i Szkół Wicewódzkich przepisanych, dostać można u Glucksbergu przy ulicy Miłowej.

Nowa edycja Ronda, kompozycji Profesora Würfla ułożonego na Fortepjan i dedykowanego JW. Ordynatowej Zamojskiej, wyszła z Litografji A. Brzeziny.

Wczoraj popołudniu, przy naprawianiu facjaty Kościoła XX. Bernardynów, zrzuśowania spadł na bruk Ciecła mający lat 40, jednak chociaż upadł z znacznej wysokości, życie dotąd.—

Dwaj zagraniczni Artysty przybyli do Warszawy, otworzą w przyszłą Niedzielę, tak zwaną *Kosmoramaę* czyli *Podróż pokojową*. Powzięchna Gazeta Wiedeńska widowskich sztuk w Nrach 20, 22, 23 i 24 tego rocznych, bardzo chwali ten rodzaj widowiska i obszernie zastanawia się nad widu przedmiotami będącemi dziełem tych utalentowanych Artystów. Miejsce widowiska będzie na Krakows: Przedmi: w domu zwanym *Rzełrowskie*. Osoba od wnijsiecia płaci rło: 2, tudzież na Szpitalę gr: 5. Dzieci do lat 10, rł: 1. Listy Kupieckie donosze, że dnia 11 b: m: w Amsterdamie chociaż targina zboże nie były bardzo pomyślne, lecz jeszcze pytano się o *Pszenicę Polską*.

Artykuł Nadestany.— Przecieżdzając dnia

U b m: przez *Zawichost* w *Woi: Sando*: by-
łem świadkiem obchodu *Jmienia N. PANA*,
Mieszkający tam W. JP. Maciej Unicki P. M.
S. dawniej: *Kapitan Saperów*, zaprosiwszy
okoliczne sąsiedztwo dał uą gorze za miastem
wspaniały *Fajerwerk*, oprócz rozmaitych
sztucznych ogniów, ukazała się *Świątynia*
W dziecności gorejąca ogniem *Bengalskim*,
a w niej jaśniała *Cyfra Monarchy*. Na ten
widok wszyscy obecni Goście i Lud licznie ze-
brany, wydawał radosne okrzyki, dowodząc
najszczerzą wdzięczność i przywiązanie dla
Króla swojego. — H.

w *Pamiętnikach Kawalera d' Abon* *Kapita-*
na w służbie Francuzkiej za czasów Ludwika
XIV, wysłanych w *Paryżu r: 1705*, najdu-
się następujący opis tego pobytu w *Warszawie*,
13 R. 1695. będąc w *Wiedniu*, postanowi-
łem odwiedzić *Warszawę*, a szczególniej dla
tego abym mógł widzieć *Bohatera*, obrońcę
Wiednia i *Chrześcijaństwa*, tył sławnego
Króla *Jana III Sobieskiego*. Dnia 14
Maja przybyłem do *Warszawy* mając list
polecający od naszego *Pośła* w *Wiedniu* do
Hrabiego d'Omala (d' *Aumale*) będącego przy
dworze *Królowej* *Polskiej*. Pragnąłem na
dewszystko widzieć *Króla* i dla tego odłoży-
wszy na później zwiedzanie *Warszawy* pospie-
szyłem do *Wilanowa* rokosznej wioski w któ-
rej mieszkał *Monarcha*. Natychmiast donie-
siono *Królowi* o moim przybyciu. *Paniowie*
śliczne panięta, chociaż *rodowici Polacy*, to-
żystb rozmawiali zemną po francuzku z em
rozumiał i jestem w *Paryżu*. *Król* najda-
wał się w ogrodzie, dawał rozkazy różnym
rzebnikom, spostrzegłszy mnie, kazał się zbli-
żyć i również czysto francuzczyzną długo roz-
mawiał, wypytując się o wszelkie szczegóły
mojej podróży. Miał na sobie ubiór narodo-
Bolski, na wierzchniej sukni jaśniała gwiazd

orderu francuzkiego *S. Duchu*. Wybiła go-
dzina 12, dano znać że obiad czeka, *Król* we-
zwał abym znajdował się u stołu. *Siedzielo*
osób 24, to jest: *Król*, *Królowa*, 2 *Królewi-*
czów, 2 *Biskupów* i znakomici *Panowie*. Ze-
zła *Król* ciągle zemną rozmawiał wypytując
się o rozmaite szczegóły, przez cały obiad
wszystcy mówili po francuzku, prócz jednego
starego *Kasztelana* który chciał ze mną
mówić po łacinie, lecz nieszczerściem ja nie
umiem innego języka prócz *Ojczystego*. *Na-*
czynia stołowe wróciły mią uwagę, nigdy
nie widziałem równie misternej roboty sreber,
a wiele naczyń było z szczerego złota; po-
trawy tak wykwintne iakie tylko kucharze
naszego *Króla* w *Warszawie* utworzyć mogą,
wina dostarczano obficie, w końcu postawio-
no złoty *Puhar*, napelnijcie go (rzekł *Jan*)
tem winem które mi ofiarowano gdy z *Wie-*
dnia przechodził z wojskiem przez *Węgry*,
rzadko go używam, ale dziś spełnię za zdro-
wie *Ludwika XIV*” *Puhar* przechodził z rąk
do rąk, spełniao go duszkiem, a ia po wy-
próżnieniu *Puhara*; straciłem prawie przysto-
mność, szczęściem skończył się obiad, wziął
mie do swego mieszkania *Hr: d'Omala* i do-
miero wieczorem zdolny byłem znajdować
się na pokoiach, gdzie dano muzykę, wykor-
naną przez *Koncertistów* i *Spiewaków* *Wło-*
skich, lecz najbardziej mi się podobała *młoda*
Polka *Panna Kaczorowska*; która śpiewała
Arją *Włoską* zachwycającym głosem, i by-
ła przedmiotem zawieści *Włochów*. Przez
cały tydzień nieposzczono mnie z *Wila-*
nowa, i ciągle byłem najgłośniej przy-
jmowany. *Widziałem* przepyszny *Stajnią* *Kró-*
lewską, iaki j podobno nigdzie nie ma równiej,
Króla na którym *Król* znajdował się pod *Wie-*
dnem i szczerze żyje, i jest troskliwie pielegno-
wany. *Galerja* *Obrazów*, najwięcej *seksy*

włoskiej, składa się z mnóstwa dzieł rzadkich; a sala w której są umieszczone zbroje i broni rozmaita, jest składem najosobliwszym w swoim rodzaju. Po opuszczeniu *Wilanowa*, tytuł miłe zapraszało do siebie Panów Polskich, że gdyby mogli bawieć przez rok, co dzień doznawali bym najgościńniejszego przyjęcia coraz w innym domu, niewydając nic na utrzymanie życia. Tyle zaś otrzymałem podarunków, iż zbiór ich teraz napelnia moje mieszkanie. Najszacowniejszym z nich jest *Nóś*, w sprawie *Perskiej* który otrzymałem od Króla: „(są ieszczc opis *Warszawy* które później umieścimy).

Tabella z oznaczeniem Cen Cebul kwiatowych, holenderskich różno-barwnych, znajdujących się w Handlu Korzeni i Win, N: 404, na przeciw Kościoła S. *Krzyża*, przylęcza się do *dziśnjszego Kurjera*.

Stopni Ciepła dnia 25 Września 16: d, 26, M. d, 27, 10.

R O Z M A I T O Ś C I.

w Liście przejętym: pisanym przez *Europejczyka* będącego w służbie *Wice Króla Egiptu*, taka znajduje się uwaga o tym *Baszy* „Wie dobrze *Tyran Egiptu* o wszelkich stosunkach *Greków*. ma on nadzieję pozyskać nowych sprzymierzeńców i dla tego ponosi tak niezmiernie koszty; lecz wszelkie uzbrojenia i całe jego wojsko nie zdola odnieść zwycięstwa z *Grekami*. jeśli *Grecja* nie jest pogrążona w takim nieładzie o jakim donoszą, wtedy *Arabowie* nie jej nie zaszkodzą”. — Na wyspie *Kasso*, *Basza Egiptu* miał wiele drzewa na budowę okrętów, rozmaitych towarów, złota, ryżu; kawy, a 500 *Męczuzn* przymusił do przyjęcia służby na jego okrętach.

Nie jest osobliwością że w *Anglii* na publicznych targach mężowie sprzedają swe żony; a to podług dawnych praw krajowych, lecz

było nowiną nawet dla *Anglików*, gdy niedawno jeden *Człowiek* stanawszy na rynku w miasteczku *Duel* zaczął wołać iż chce sam siebie sprzedać, ale nie było wielu amatorów tego kupna, dawano najwięcej 2 gwinei (4 dukaty) a tak nie przyszło do kupna. — *Anglik S...* widząc iż rozmaici uczeni troskliwie tworzą zbiory *Monet*, *Medalów* *Muszl*, *starych Książek*, *Obrazów* e. t. e. inni *Broni*, *Antyków* i t. p: postanowił utworzyć *Kolekcję* takiej nikt dotąd nie miał i niema; zbiera on wszelkie *obuwia*, w przepysznych mahoniowych ozdobiętych złotem szafach już znajduje się mnóstwo sandałów, trzewików e. t. e. od najdawniejszych czasów; ma on *Pantofel Machomety*, *Sandały Karakalli*, *Trzewiki Karóla IX* i *Kamasze Kromwela*. Wiadomo że w *Inspruku* dotąd troskliwie jest zachowany *Bót Karóla XII Króla Szwecji*. S... koniecznie żąda aby mógł tym bóttem powiększyć swoje muzeum, i tak pismo perjodycznym *Gezelszaster* zapewnia, ofiarując się dać tyle dukatów, ile się ich w ten bót zmieści. — Gdy już wszystkie koncepta *Kucharskie* w przysługiwaniu się wykwiętnymi przysmakami zostały wyczerpane, i nie nowego z *lakotek* już wymyślić niemożna, *Kuchmistrz* jednego z *Lordów Angielskich* przedsięwziął na ucztę daną przez tego Pana przysłużyć się nieznaną dotąd potrawą; sporządził *Besztzyk* z mięsa *Słonia*, najslawniejsi *Londyńscy Żartocy* przyznali iż nie niema smaczniejszego nad taką w *Besztzyk*, natychmiast znaleźli się speculanci którzy postanowili prowadzić handel *Pekeslejszem* z mięsa *Słonia*, sprzedawanym aż w *Afryki*. — Dawniej *Anglicy* iędzili do *Francji* i innych krajów, aby tam tracić pieniądze, teraz zaś odychają dla tego podróże, że przeważniej wydać pieniędzy o 10 razy, niż w swojej ojczyźnie. — Od czasu przetłumaczenia li-

ku niemieckich traiedji *Szylera*, kilku Angielskich poezji *Lorda Byrona*, i wielu romansów *Waltera Skota* na język *Francuzki*, powstały 2 ważne stronnictwa, to jest przyjaciół *Klasyzyczności* i *Romantyczności*, walka tych stronnictw stała się modną i dotąd się utrzymuje; teraz dla rozpoznania kto należy do jednego z tych stronnictw, Damy mają u sukien rękawy a Kawalerowie pantalony albo klasyczne albo romantyczne, słychać że także będą dane obiady mające także nazwiska. Namodniejszy *Stelmach w Paryżu* robi teraz *Karykle* których pudło jest całkowicie z żelaza, są one jednak bardzo lekkie bo całe pudło składa się z prążków żelaznych, o 2 cale od siebie odległych, *Elegant* lub *Elegantka* iadący w takim *Karyklu* wydają się jak ptaszki w klatce. — *Eleganci* do rannego ubioru mają przy zegarku ogromny pęk różnych cacek, uwiązanych na łańcuszku, lecz do fraka na wizyty, tylko jeden kluczycz lub pieczętka być powinny. Wyszło już z mody mieć u fraka fałszywe kieszenie, co może być przepowiednią lepszych czasów. Ogromne *Kapelusze Damskie*, są ciągle w modzie, ozdoba ich składa się z maku czerwonego, iazminu i białych krótkich piórek. Najmodniejszy *Surdut* jest osobliwszy, zda się wystawić żalobę, jest bowiem z sukna lub merynosu *białego* a podszyty *czarną* kitajką. — w Stanach *Zjednoczonych Ameryki Połudnoej* obrany został Prezydentem znaczną większością głosów *Pan John (Quiney) Adams*. — Niektóre gazety już doniosły kto jest ów hojny 15 letni *Kawaler*, trwoniący pieniądze w *Bar le Duk* (o którym była wzmianka w wczorajszym *Kurjerze*) ma to być *Syn* jednej z robiących *Koronki*, służył u Bankiera, zabrał u niego wgotowiznę i papierach 55,000 franków, umknął i w kilku dniach przechulił całą sumę,

osadzono go w więzieniu. —

PRZYECIALI do WARSZAWY.

Lubemirski Józef Xiążę z Dubna. — *Młodziejowski* Sędzia z Pułtuskiego. — *Matachowska* *Maryanna* Hrabini z Borkowie. — *Lux* *Emilia* Kominiarszowa z Płocka. — *Herbs* *Fryderyk* Oby: z Poznania. — *Czerwicki* *Koról* Oby: z Smolina. — *Synakiewiczowa* Oby: z Poznania — *Chiliński* *Felician* Adwokat z Siedlec. — *Miączyńska* *Teressza* Hrabini z G. Grodzieńskiej. — *Młocki* *Józef* Sędzia. — *Lisiecki* *Ignacy* Oby: z Łomży. — *Brochocki* *A.* nastąpi Oby z Grabowa. — *Sieciński* *Michał* Oby: z Łęczycy. — *Wagner* *Gotlib* Kupiec z Zgierza. — *Kuzniców* *Jan* Oby: z Koszew. —

D O N I E S I E N I A.

Nowa Doróżka Rossyjska na jednego i pare koni, iest do sprzedania za cenę *mierną*, przy ulicy *Niecałej* pod Nr 614 *Lit. G.*

Obywateł okilkanaście mil od Warszawy na wsi mieszkający, życzy sobie mieć zdatnego Nauczyciela do początków dla swego 8letniego Synka, wczem może zgłosić się do Komisarza *Stępczyńskiego* na rogn ulicy *Lesno* mieszkającego.

Miguel kreujący iest do sprzedania. Dowiedzieć się można przy ulicy *Podwale* pod Nr 525 na 2 piętrze z Powodu spóźnego w dniu dzisiejszym terminu, zawiadamiam niniejszym Szanowną Publiczność, iż nowy termin sprzedaży szczegółów iakoto: kilka sztuk srebra, zegarków, bielizny, sukien i innych gospodarskich przedmiotów, oraz piwa angielskiego starego, na dzień 29 Września r.b. o godzinie 10ej rano i dnie następnie przeznaczony został. —

Karól Ołowski Komor Sądu Appel. *K. P.* w Dniu 29 Września r. b. odbywać się będzie w Kancellarji *Ekonomicznej* *Dóbr Radzymińskich* o godzinie 10ej z południa, *Licytacja* na wydzierżawienie, *Konsunucji Rzezi*, z *Miasta Radzimina* na lat dwa, zaczawszy od dnia 1go *Stycznia* 1825 roku. *Cheć* mający *dzierżawić*, winien się zaopatrzyć w *Padjum* złop. 200. *Licytacja* zaczynać się będzie od *Summy* złop. 2,220 iaka *dotychczas* w *Dzierżawie* *opłacać* warunki tejsz *Licytacji* w *każdem* czasie *przeczytać* można w *Kancellarji* *Ekonomicznej*, i *Wojta* *Gminy Radzimin*.

Teatr. Dziś *Komedia* *Maiumana* *Synowica* i *Balet* *Paryż* na *górska*. *P. Kastylon* przedostał raz *ukazę* na *scenie* *tejszej*.